

Pierwsze czytanie - z księgi Izajasza 55,10-11

Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa.

Prorocy często używają obrazowych porównań dla wyrażenia swego przesłania. Tutaj Izajasz pisze o deszczu i śniegu, użyźniających glebę : *«podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego »*.

- Porównuje deszcz i śnieg do « użyźniającego » działania Słowa Bożego : *« tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa »*

Jestemy w szóstym wieku pne. Izajasz i naród wybrany są w Babilonii. W kraju tym, podobnie jak w Izraelu, jest dużo słońca i każdy deszcz wyjątkowo ożywia glebę.

Dlaczego Izajasz podkreśla skuteczność działania Słowa Bożego ?

1. W czytany dziś fragmencie Izajasz zapowiada powrót z niewoli babilońskiej do Jerozolimy. Minęło już pięćdziesiąt lat, jak mieszkańcy Jerozolimy zostali zesłani. Izajasz zapowiada im, w imieniu Boga, że już niedługo zostaną wybawieni. Potrzeba dużej ufności Słowu Bożemu, by uwierzyć w te słowa Izajasza. Wypowiada je on w czasie trudnego doświadczenia, jakim jest zesłanie i niewola. Jest to więc czas, w którym wiara może być wielkim oparciem.
- *“Głos się odzywa: «Wołaj!» - I rzekłem: Co mam wołać? - «Wszelkie ciało to jakby trawa, a cały wdzięk jego jest niby kwiat polny. Trawa usycha, więdną kwiat, gdy na nie wiatr Pana powieje. <Prawdziwie, trawą jest naród>. Trawa usycha, więdną kwiat, lecz słowo Boga naszego trwa na wieki». (Is 40, 6... 8).*
 - W pierwszym rozdziale księgi Rodzaju, poemat o stworzeniu, który również powstał w czasie niewoli babilońskiej, jak refren powtarza słowa “ Bog powiedział i tak się stało”
 - *“Pan zaś rzekł do mnie: «Dobrze widzisz, bo czuwam nad moim słowem, by je wypełnić». (Jr 1, 12)*
 - Hebrajskie słowo « Davar » oznacza jednocześnie « słowo » i «działanie », “wydarzenie”

2. Izajasz postanawia walczyć z idolatrią. W trudnym czasie zesłania pojawia się pokusa zniechęcenia i utraty zaufania Bogu Jedynemu. Niektórzy Izraelczycy, zaczynają zwracać się ku bogom pogańskim, w których wierzą zwycięscy Babilończycy.

- *“Komu Mnie podobnym i równym uczynicie? Z kim Mię zestawicie, jakoby z podobnym? Wyrzucają złoto z sakiewki i ważą srebro na wadze. Opłacają złotnika, żeby ułał bożka, którego potem czczą, padając nawet na twarz. Podnoszą go na barki, dźwigają, potem go umieszczają na podstawie. I stoi, z miejsca swego się nie ruszy. Wołają do niego, on nie odpowiada, nie wybawi nikogo z ucisku.” **Is 46, 5- 7)***
- *“Wszyscy rzeźbiarze bożków są niczym; dzieła ich ulubione na nic się nie zdadzą; ich czciciele sami nie widzą ani nie zdają sobie sprawy, że się okrywają hańbą. Kto rzeźbi bożka i odlewa posąg, żeby nie mieć pożytku? Oto wszyscy czciciele tego bożka zawstydzą się; jego wykonawcy sami są ludźmi. Wszyscy oni niechaj się zbiorą i niech staną! Razem się przestraszą i wstydem okryją....” **(Iz 44, 9-11)***
- *“Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu imieniu daj chwałę za Twoją łaskawość i wierność! Czemu mają mówić poganie: «A gdzie jest ich Bóg? » Nasz Bóg jest w niebie, czyni wszystko, co zechce. Ich bożki to srebro i złoto, robota rąk ludzkich. Mają usta, ale nie mówią; oczy mają, ale nie widzą. Mają uszy, ale nie słyszą; nozdrza mają, ale nie czują zapachu. Mają ręce, lecz nie dotykają; nogi mają, ale nie chodzą; gardłem swoim nie wydają głosu. Do nich są podobni ci, którzy je robią, i każdy, który im ufa. Dom Izraela pokłada ufność w Panu, On ich pomocą i tarczą...” **(Psalm 115, 1-9)***

« Słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne »

- Izajasz zrozumiał, że Słowo Boga jest Słowem przebaczenia i pojednania. Oto fragment poprzedzający dzisiejsze czytanie: *“Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż **hojny jest w przebaczeniu**. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - wyrocznia Pana. Bo jak niebiosy górują nad ziemią, tak drogi moje - nad waszymi drogami i myśli moje - nad myślami waszymi.” **(Is 55, 6-9)***

- Słowa dzisiejszego czytania są zapowiedzią darmowego przebaczenia Boga i pojednania z całą ludzkością. Nieco później Paweł z Tarsu powie :
- *« Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy ».* (1 Tm 2, 4)
- Bóg Ojciec wysłał swego umiłowanego Syna, który nie powraca do Niego zanim nie wypełni swej misji : *« Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił na posługę pojednania. »* (2 Kor 5, 18)

Po Jego odejściu do Ojca, misje pojednania, podejmują Uczniowie

- *« Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten [Syn], który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, **podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi**, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię (Hbr 1, 1-3).*

Psalm 65

*Nawiedziłeś i nawodniłeś ziemię,
wzbogaciłeś ją obficie.
Strumień Boży wezbrany od wody;
przygotowałeś im zboże.*

*I tak uprawiłeś ziemię:
nawodniłeś jej bruzdy, wyrównałeś jej skiby,
spulchniłeś ją deszczami, pobłogosławiłeś płodom.
Rok uwieńczyłeś swymi dobrami,
gdzie przejdiesz, wzbudzasz urodzaj.*

*Stepowe pastwiska są pełne rosy,
a wzgórza przepasane weselem,
łąki się stroją trzodami,
doliny okrywają się zbożem,
razem śpiewają i wznoszą okrzyki radości.*

- Liturgia dzisiejszej niedzieli proponuje nam tylko część psalmu 65. Warto zapoznać się z jego dziewięcioma pierwszymi wersetami, które to pomagają zobaczyć prawdziwy jego wymiar.

“Jak dobrze jest wielbić Ciebie, Boże, na Syjonie. Tobie śluby dopełniać, co próśb wysłuchujesz.”

- Syjon jest zastępczą nazwą Jerozolimy
- Jest to psalm ‘ex voto’, napisany po powrocie z niewoli do Izraela - w czasie niewoli babilońskiej. Niektórzy Żydzi złożyli Bogu obietnice, że jeśli ich wybawi z tej niewoli i pomoże im powrócić do ojczyzny, będą to świętować w Świątyni Jerozolimskiej.
- Żydzi przeżywają to wyzwolenie z niewoli babilońskiej jako dowód na przebaczenie – zesłanie do Babilonu odbierali, jako karę za złe postępowanie ludu i jego przywódców; powrót do kraju przeżywają jako czas łaski: Bog przebaczył i wymazał ich grzechy przeszłości
 - « *Przygniatają nas nasze przewiny: Ty je odpuszczasz* » (werset 4)
 - « *Do Ciebie przychodzi wszelki śmiertelnik, wyznając nieprawości.* » (werset 3-4)
- Lud wybrany świętuje dziękując Bogu za Jego wierność Przymierzu
 - « *Szczęśliwy, kogo wybierasz i przygarniasz: mieszka on w Twoich pałacach. Niech nas nasycą dobra Twego domu, świętość Twojego przybytku!* »

Autor psalmu proponuje porównanie: w narodzie wybranym było uprzywilejowane plemię lewitów, których zadaniem była służba w świątyni. Można by powiedzieć, że jak lewici byli grupą uprzywilejowaną w Izraelu, tak Żydzi są grupą uprzywilejowaną wśród wszystkich narodów: « *szczęśliwy Twój wybraniec, który mieszka w twym Przybytku! Bogactwa Twego domu nas nasycają, dary ofiarne z Twej Świątyni!* »

To w czasie niewoli babilońskiej, Żydzi zrozumieli, że ich wybranie jest misją, gdyż Bog obejmuje swymi planami całą ludzkość. Kiedy inne narody zobaczą, że Bog wyzwolił Izraela, będą mieć dowód na to, że jest On jedynym Zbawicielem i wtedy przyjdą do

Niego i zaznaja prawdziwej radości : » *Twoja sprawiedliwość odpowiada nam cudami, Boże, nasz Zbawco, nadziejo wszystkich krańców ziemi i mórz dalekich, który swą mocą utwierdzasz góry, jesteś opasany potęgą, który uśmierzasz burzliwy szum morza, huk jego fal, zgietk narodów. Przejęci są trwogą mieszkańcy krańców ziemi z powodu Twych znaków. Ty zaś napełniasz radością podwoje Zachodu i Wschodu... »* (wersety 6-9)

Po powrocie do Ojczyzny, Izraelici zaczynają nowe życie. Wyrażają to ostatnie zdania psalmu powołujące się na piękno i zysność przyrody : « *Stepowe pastwiska są pełne rosy, a wzgórza przepasane weselem, łąki się stroją trzodami, doliny okrywają się zbożem, razem śpiewają i wznoszą okrzyki radości »*